Czy możliwe jest, iż społeczeństwa utrzymuje się w niewiedzy i nieświadomości w związku ze zbliżającym się kataklizmem, który stanie się przyczynkiem do wprowadzenia globalizmu? Obserwując działania "rządów" różnych państw odnosi się nieodparte wrażenie, iż albo w swoich decyzjach kierują się głupotą, albo też... działają z premedytacją, konsekwentnie i w sposób przemyślany. Wiele osób obserwując sytuację światową intuicyjnie odnosi wrażenie, iż "coś nie gra", "coś nie pasuje", a cywilizacja wielkimi krokami zbliża się do punktu przełomowego.

Oznaki tego widać w szeregu dziwnych manewrów takich jak generowanie kryzysów prowadzących do upadku gospodarek różnych państw. Światowe rynki zachowują się tak, jakby szykowały się do czegoś niezwykle ważnego. Obraz gospodarek i działań polityków stanowi jednoznaczny i wyraźny dowód działań mających doprowadzić do celowego rozłożenia ekonomii światowej, a politycy zachowują się tak, jakby starali się wyłącznie przetrwać. Tak, jakby doskonale wiedzieli, iż nie opłaca się nic ratować, gdyż to i tak jest bez sensu.

Powyższą teorię potwierdzają także inne działania jakie mają i miały miejsce. Najbardziej spektakularnym krokiem jest przeznaczanie ogromnych kwot na budowę potężnych kompleksów bunkrów głęboko pod ziemią lub w masywach górskich i to pomimo kryzysu oraz załamania ekonomii światowej. Poniżej kilka faktów z różnych rejonów świata:

-
- Rosja - ogłosiła, iż do 2012 roku pod Moskwą ma zostać zbudowanych 5 tys. bunkrów, które mają ochronić populację rosyjskiej stolicy na wypadek wojny nuklearnej. Wiadomość

pochodzi z Russia Today. W górze Yamantau na Uralu powstał najnowocześniejszy bunkier dowodzenia mogący pomieścić 60 tys osób wraz z niezbędnym wyposażeniem, zapasami żywności, wody, etc. Wiadomość pierwotnie pochodząca z raportu CIA została potwierdzona przez Rosjan. Ponadto wybudowano bunkry pod Łubianką, Ministerstwem Obrony Rosji, budynkiem będącym niegdyś siedzibą Centralnego Komitetu Partii. Bunkry połączone są siecią podziemnych kolejek, którymi można przemieścić się do bunkrów w Woronowie, Szerapowie lub na lotnisko Wnukowo. Biorąc pod uwagę wcześniejsze instalacje, takie jak ACBM ICBM NORAD pod Kosvinskim Kamniem całość robi piorunujące wrażenie. Skoro nic nam nie grozi, to czemu służą te budowle?

- UK - Dziennik Manchester Evening News, donosi w artykule z 29 stycznia 2010 o przeniesieniu niemal miliona egzemplarzy książek i manuskryptów z manchesterskiej Biblioteki do nieczynnej kopalni soli w Cheshire znajdującej się głęboko pod ziemią i mającej powierzchnię 700 boisk piłkarskich. Jako oficjalny powód podaje się remont Biblioteki, który ma zakończyć się w 2013 roku.
- Holandia - w 2007 roku rozpoczęto budowę podziemnego archiwum z przeznaczeniem na zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Gent. Trójkondygnacyjne, klimatyzowane archiwum zapewni możliwość składowania 40 km bieżących woluminów. Archiwum oddano do użytku w 2011 roku, a pełną funkcjonalność ma osiągnąć w 2013.
- USA - wiosną 2011 otwarto budowaną w Chicago, bibliotekę uniwersytecką, która zlokalizowana jest 60m pod ziemią, a całość przykryta jest potężną szklaną kopułą. Podziemne bazy znajdują się przeciętnie na głębokości 5 tys. stóp i są umiejscowione w strategicznych lokalizacjach. W każdym stanie USA znajdują się co najmniej 2 tajne podziemne bazy. W sumie wiadomo o 131 podziemnych bazach, które mogą pomieścić 106 mln ludzi i zapasy żywności na 2 lata. Koszt budowy jednej bazy to kwota rzędu 17-31 miliardów dolarów.
- Czeska Praga - także powstaje nowa Biblioteka Narodowa Republiki Czeskiej, zaprojektowana przez Jana Kaplicky. Wszystkie książki składowane będą pod ziemią. Projekt ukończono w roku... 2011.
- Chiny - jeden z największych bunkrów na świecie posiadający prawie 4 tys korytarzy i ponad 70 tys km podziemnych dróg dojazdowych zlokalizowany jest pod Pekinem. System schronów nazywany także Podziemnym Wielkim Murem.
- Niemcy - niemiecki resort zobowiązał koleje Deutsche Bahn do budowy 40 podziemnych schronów, które będą siedzibami zarządzania kryzysowego. Pomieszczenia pod dworcami mają ułatwić akcję ratunkową w czasie terrorystycznych czy klęsk żywiołowych. Nowe schrony powstaną w Berlinie, Dreźnie oraz Lipsku. Remonty przejdzie też 37 starych bunkrów z czasów Zimnej Wojny.
- Norwegia - wybudowano podziemny bunkier, którego oficjalnym celem jest ochrona zgromadzonych zapasów w razie wybuchu konfliktu nuklearnego, zmian klimatycznych, klęski żywiołowej, lub kataklizmu. Globalny Bank Nasion jest inwestycją rządu Norwegii, oraz innych państw, jak Wielkiej Brytanii, Australii, Niemczech, oraz USA. Na liście darczyńców znaleźli się również inwestorzy prywatni: Fundacja Billa i Melindy Gatesów, Fundacja Rockefelera, Fundacja Syngenta i Firma Monsato. Budowę Banku Nasion rozpoczęto w czerwcu 2006 roku. Podziemny skarbiec wybudowano we wnętrzu granitowej góry na norweskiej wyspie Spitsbergen. Skarbiec znajduje się 130 metrów nad poziomem morza. W schronie jest minus 18 stopni. To optymalna temperatura do przechowywania nasion. Oficjalne otwarcie nastąpiło w lutym 2008 roku, wśród uczestników znaleźli się Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso oraz dyrektor generalny ONZ do spraw Wyżywienia i Rolnictwa. Ponadto od

stycznia do marca 2010 roku był sukcesywnie wypełniany zapasami żywności.

Pytanie laika - skoro nic nam nie grozi, to w jakim celu powstają te budowle? Dlaczego doprowadza się gospodarki krajów do ruiny przeznaczając krocie na budowę tego typu kompleksów? Czyżby powróciły czasy Zimnej Wojny? I jak w ten obraz komponuje się ubiegłoroczny apel do pracowników NASA jaki wygłosił Charles Bolden? http://www.wykop.pl/ramka/784743/nasa-w-stanie-gotowosci-do-czego/

W świetle powyższego wydaje się, iż każda opcja jest możliwa. Od kataklizmów naturalnych, przebiegunowania, poprzez upadek asteroidy do inwazji obcej, wysoko rozwiniętej cywilizacji włącznie. Nie wiem z czym mamy do czynienia. Nie mniej nie wierzę, aby te wszystkie działania były inspirowane li tylko teorią i książką Patricka Geryla "Proroctwo Oriona na rok 2012".